

Sygn. akt II AKz 87/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2011 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący-Sędzia: SA Wojciech Kopczyński**

**Sędziowie: SA Robert Kirejew (spr.)**

**SA Wiesław Kosowski**

Protokolant: Bożena Drzymalla

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Tadeusza Trzësimiecha**

po rozpoznaniu w sprawie **M. B. (B.)**

zażalenia wniesionego przez prokuratora

na postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 1 lutego 2011 roku, sygn. akt III Kop 124/10

w przedmiocie prawnej dopuszczalności ekstradycji

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

**postanawia**

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać

Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania.

## UZASADNIENIE

W dniu 2 marca 2010 roku do Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej wpłynął wniosek władz Republiki Azerbejdżanu o wydanie obywatela tego państwa M. B., w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego o wyłudzenie na terenie Azerbejdżanu w marcu 1998 roku towaru wartości 37.599 dolarów amerykańskich na szkodę przedsiębiorstwa (...) oraz wyłudzenie w czerwcu 1998 roku pieniędzy w kwocie około 59.000 dolarów amerykańskich na szkodę V. S., to jest o przestępstwa z artykułu 178.3.2 azerbejdżańskiego kodeksu karnego.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2010 roku, sygn. akt III Kop 10/10, Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej w oparciu o art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. stwierdził prawną niedopuszczalność ekstradycji M. B. do Republiki Azerbejdżanu w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego. Postanowienie to zostało uchylone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2010 roku, sygn. akt II AKz 807/10 i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku – Białej.

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej postanowieniem z dnia 1 lutego 2011 roku, sygn. akt II Kop 124/10, na podstawie art. 1, 2, 18 ust. 1 i 2 oraz art. 22 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji z dnia 13 grudnia 1957 roku wraz z Protokołem Dodatkowym sporządzonym w Strasburgu dnia 15 października 1975 roku i Drugim Protokołem Dodatkowym sporządzonym

w Strasburgu dnia 17 marca 1978 roku oraz na podstawie art. 603 § 1 k.p.k. i art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. stwierdził prawną niedopuszczalność ekstradycji M. B. do Republiki Azerbejdżanu w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego o przestępstwo z art. 178.3.2 azerbejdżańskiego kodeksu karnego.

Postanowienie to zostało zaskarżone przez Prokuratora Okręgowego w Bielsku-Białej, który zarzucił:

1. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia polegający na wywiedzeniu ze zgromadzonych dowodów błędnego wniosku o istnieniu uzasadnionej obawy, że w Republice Azerbejdżanu może dojść do naruszenia wolności i praw M. B., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku o istnieniu co najwyżej ogólnej obawy o stan przestrzegania praw i wolności w Republice Azerbejdżanu bez związku z sytuacją ściganego, co wyklucza stwierdzenie niedopuszczalności wydania ściganego do Republiki Azerbejdżanu;
2. mającą wpływ na treść orzeczenia, uniemożliwiającą jego kontrolę odwoławczą obrazę przepisu art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na niewskazaniu w uzasadnieniu postanowienia uznanych przez Sąd za udowodnione faktów uzasadniających obawę, że w Republice Azerbejdżanu może dojść do naruszenia wolności i praw M. B..

W oparciu o powyższe prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o prawnej dopuszczalności wydania M. B. do Republiki Azerbejdżanu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się zasadne o tyle, że po raz kolejny doprowadziło do uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Sąd I instancji nie dokonał bowiem wystarczająco wnikliwej analizy czynników pozwalających stwierdzić, czy po wydaniu w drodze ekstradycji M. B. do Republiki Azerbejdżanu celem przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego o zarzucane mu przestępstwa, zostałby on narażony na realne ryzyko poddania traktowaniu sprzecznemu z art. 3 lub 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności.

Wniosek ekstradycyjny złożony w tej sprawie oparty został na przepisach Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, sporządzonej w Paryżu dnia 13 grudnia 1957 roku, wraz Protokołem dodatkowym sporządzonym w Strasburgu dnia 15 października 1975 roku i Drugim protokołem dodatkowym sporządzonym w Strasburgu dnia 17 marca 1978 roku (Dz. U. z 1994 r., Nr 70, poz. 307). Stronami tej Konwencji są m.in. Rzeczpospolita Polska i Republika Azerbejdżanu, która ratyfikowała ją w dniu 28 czerwca 2002 roku i wobec której weszła w życie w dniu 26 września 2002 roku. Tymczasem sąd I instancji stwierdził prawną niedopuszczalność ekstradycji M. B. przede wszystkim w oparciu o przeszkody ekstradycyjne wymienione w przepisach art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. Problemem prawnym, do którego należy się więc odnieść na wstępie pozostaje kwestia, czy sąd meriti uprawniony był do stwierdzenia niedopuszczalności ekstradycji na podstawie przepisów prawa krajowego zawierających obligatoryjne przeszkody ekstradycyjne nie ujęte w obowiązującej między państwami – stronami umowie międzynarodowej tj. Europejskiej Konwencji o ekstradycji.

Sąd Okręgowy wydając zaskarżone postanowienie podzielił i zastosował do niniejszego przypadku pogląd przedstawiany przez część przedstawicieli doktryny (np. L. Gardocki w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod red. Z. Gostyńskiego t. II, wyd. II, s. 208; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 1999, s. 1034 i 1038) oraz w niektórych judykatach (post. SA w Lublinie z dnia 26 kwietnia 2006 roku, sygn.

II AKz 99/06, LEX nr 183567), że możliwe jest stosowanie przepisów działu XIII k.p.k., w tym przypadku także przepisów krajowych zawierających katalog okoliczności wyłączających wydanie, w sytuacji, gdy umowa międzynarodowa wężej niż k.p.k. ujmuje możliwość stosowania odpowiedniej instytucji.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak dał już temu wyraz w postanowieniu z dnia 22 grudnia 2010 roku, przychyła się do stanowiska prezentowanego w literaturze, że w przypadku, kiedy stosunki ekstradycyjne RP z państwem trzecim regulowane są umową ekstradycyjną, podstaw do odmowy wydania poszukiwać należy w pierwszej kolejności w jej treści, a dopiero kiedy zagadnienie to nie jest umową uregulowane, sięgać należy do unormowań wewnątrz krajowych (G. Jaworski, A. Sołtysińska: Postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych. Komentarz, Oficyna 2010, uwagi do art. 604 k.p.k., Nb 3), a także wskazującego, że jeśli państwa w umowie międzynarodowej określiły katalog sytuacji, w których wydanie jest niedopuszczalne, to tym samym uznały, iż inne, niewymienione w tym katalogu sytuacje, nie mogą stanowić podstawy odmowy wydania. Państwa te zawierając umowę zaciągnęły względem siebie zobowiązanie, że tylko w określonych w tejże umowie przypadkach mogą odmówić wydania osoby ściganej (J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II, LEX 2010, uwagi do art. 604, Nb 4).

Podkreślenia wymaga, że art. 1 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji stanowi, iż umawiające się Strony zobowiązują się do wzajemnego wydawania, zgodnie z postanowieniami i na warunkach określonych w niniejszej konwencji, wszystkich osób ściganych za popełnienie przestępstwa albo poszukiwanych w celu wykonania kary lub środka zabezpieczającego, orzeczonych przez właściwe organy Strony wzywającej. W kolejnych przepisach wymienionej Konwencji przewidziano szereg sytuacji, w których możliwość wydania osoby ściganej jest wyłączona (np. art. 3, 9, 10) lub ograniczona (np. art. 5, 6, 7, 8, 11). Zauważyć trzeba przy tym, że jeśli przepisy prawa krajowego którejkolwiek ze stron tej umowy międzynarodowej przewidują przyczyny odmowy ekstradycji nie znane Konwencji, to zastosowanie tych właśnie przepisów i odmowa wydania osoby ściganej na ich podstawie naruszałoby wzajemne zobowiązanie państw – stron Konwencji, ujęte w jej art. 1 oraz niweczyłoby cele całości unormowań zawartych w tej umowie międzynarodowej. Dlatego zasadna jest konstatacja, że przepisy art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. pozostają w sprzeczności z normami Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, wobec czego, zgodnie z art. 615 § 2 k.p.k. nie mogą znaleźć zastosowania jako podstawa odmowy wydania osoby ściganej między państwami – stronami Europejskiej Konwencji o Ekstradycji.

Nie oznacza to jednak, że sąd orzekający w przedmiocie prawnej dopuszczalności ekstradycji, o którą wystąpiło państwo będące stroną Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, zwolniony jest od brania pod uwagę, czy ekstradycja nie doprowadzi do naruszania w przyszłości praw i wolności osoby wydanej. Obowiązek taki wynika jednak nie z przepisu art. 604 § 1 pkt 7) k.p.k., a bezpośrednio z normy art. 55 ust. 4 Konstytucji RP oraz unormowań Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 roku, zmienionej następnie Protokołami 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem 2 (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, w skrócie: EKPCz), której Polska jest stroną. Wydanie bowiem osoby ściganej do państwa, w którym stanęłaby ona przed wysokim ryzykiem naruszenia praw człowieka i wolności obywatelskich samo w sobie stanowiłoby naruszenie EKPCz.

Sąd Okręgowy orzekający w tej sprawie dopatrył się istnienia ryzyka, że w przypadku wydania osoby ściganej zgodnie z wnioskiem ekstradycyjnym, poddana ona zostanie torturom lub nieludzkiemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu w rozumieniu art. 3 EKPCz. Sąd odwoławczy stwierdził jednak, że dojście do tak stanowczego wniosku nie zostało oparte na wnikliwej i wszechstronnej analizie zebranego oraz ogólnodostępnego materiału dowodowego oraz czynników, jakie powinny być w tym przypadku brane pod uwagę.

W szczególności sąd meriti nie wziął pod uwagę zobowiązań wynikających

z umów międzynarodowych, których stroną w ostatnich latach została Republika Azerbejdżanu. Azerbejdżan jest państwem członkowskim Rady Europy i stroną nie tylko Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, ale też Europejskiej Konwencji

o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i poddaje się jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ramach skarg wnoszonych przeciwko niemu przez obywateli, w tym dotyczących naruszenia art. 3 EKPCz. Warto przy tym zwrócić uwagę, że jak wynika z danych publikowanych na oficjalnej stronie internetowej ETPCz, w 2010 roku Trybunał ten stwierdził w 1 przypadku naruszenie przez Azerbejdżan art. 3 EKPCz w zakresie niehumanitarnego lub poniżającego traktowania, natomiast w tym samym roku w odniesieniu np. do Polski stwierdził

dwa takie naruszenia. Nie bez znaczenia jest tu także pogląd wyrażany w doktrynie

(L. Gardocki w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz pod red. L. Garlickiego, C.H.Beck, Warszawa 2010, t.I, s. 133, teza 50),

że deportacja lub ekstradycja do innego państwa-członka Konwencji nie może,

w zasadzie, rodzić ryzyka poddania traktowaniu sprzecznemu z art. 3, bo wszyscy członkowie Konwencji mają jednakowy obowiązek jej przestrzegania, przy czym wyjątki mogą dotyczyć sytuacji, gdy osoba wydawana należy do grupy represjonowanej w państwie przyjmującym lub istnieje ryzyko dalszej deportacji czy ekstradycji. Azerbejdżan ratyfikował również Konwencję ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania, wraz z Protokołem fakultatywnym do tej Konwencji, a także Europejską Konwencję o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu i poddaje się systematycznie kontroli organów i instytucji międzynarodowych w tym zakresie.

Sąd I instancji swoje przeświadczenie o istnieniu wysokiego ryzyka traktowania po wydaniu osoby ściganej w sposób spreczny z art. 3 EKPCz oparł na złożonych przez obrońcę dokumentach, przełożonych na język polski jedynie we fragmentach uwypuklających stwierdzane w poszczególnych, jednostkowych przypadkach łamanie praw człowieka poprzez torturowanie osób zatrzymanych, pobicia, odmowę dostępu do badań medycznych celowe utrudnianie dostępu do adwokata, a także surowe warunki przebywania osadzonych w więzieniach. Pomijane były przy tym nie przełożone na język polski fragmenty tych dokumentów mogące przemawiać na korzyść państwa wnioskującego o ekstradycję takie, jak ujęte w punkcie B (Positive aspects) dokumentu z kart 61-62 akt sprawy, nieprzetłumaczone fragmenty punktów 12, 13, 17 i 18 tego samego dokumentu (k. 65-67 akt sprawy), czy punkt 23 tegoż dokumentu (k. 69) dotyczący programu szkoleń m.in. personelu więziennego

w Azerbejdżanie w zakresie praw człowieka i zapobiegania maltretowaniu, jak również punkty 15, 23 i 24 dokumentu z kart 77-79 akt sprawy. Uwagę przy tym zwraca fakt, że wśród zaleceń ujętych w punkcie 23 znalazła się rekomendacja zapewnienia odwołania od decyzji o ekstradycji do kraju, w którym wydany stanąłby przed realnym ryzykiem poddania go torturom. Z wydzwiku tego dokumentu wywnioskować można, że za taki kraj nie jest więc uważany Azerbejdżan.

Sąd Okręgowy nie wziął też należycie pod uwagę konkretnej sytuacji osoby ściganej i jej wpływu na ewentualne ryzyko poddania traktowaniu sprzecznemu z art. 3 EKPCz. Wskazać tu należy, że ściganemu zarzuca się popełnienie pospolitych przestępstw oszustwa, nie mających podłoża politycznego, prawdopodobnie nie należy on do grupy represjonowanej w Azerbejdżanie, co wymaga jeszcze weryfikacji, gdyż M. B. podawał w toku jednego z posiedzeń sądowych, że jest narodowości (...), podczas gdy z kopii jego(...) paszportu (k. 25) wynika, że jest narodowości (...). Ponadto ze zgromadzonej dokumentacji wynika, że do największej ilości naruszeń praw człowieka w Azerbejdżanie dochodziło w siedzibach policji na etapie tuż po zatrzymaniu osoby, przed oficjalną rejestracją tegoż zatrzymania, a w przypadku wydania w drodze ekstradycji ta faza postępowania będzie już pominięta.

Sąd meriti oparł się w znacznej mierze na informacji nadesłanej przez organizację Amnesty International (k. 150-151). Organizacja ta spełnia doniosłą

rolę w stosunkach międzynarodowych poprzez nagłaśnianie i uwypuklanie wszelkich przypadków naruszania praw człowieka na świecie, jednakże przez to może nie

w pełni obiektywnie oceniać ogólną sytuację w danym kraju. Celowe zatem byłoby także zweryfikowanie tej informacji poprzez wystąpienie o podanie ile naruszeń tego samego typu odnotowała ta organizacja w tym samym czasie np. na terenie Polski.

Sąd odwoławczy uznał, że wydanie prawidłowego orzeczenia w przedmiocie prawnej dopuszczalności ekstradycji, którego treści nie sposób obecnie przesądzić, możliwe będzie tylko po ponownym, bardziej dogłębnym i kompleksowym zbadaniu, czy po wydaniu do Azerbejdżanu M. B. grozi realne ryzyko poddania traktowaniu sprzecznemu z art. 3 EKPCz. Możliwe to będzie po uwzględnieniu wszystkich przedstawionych poglądów prawnych i przytoczonych zaleceń, tj. dokonaniu tłumaczeń i analizy wskazanych fragmentów dokumentów, wzięciu pod uwagę zobowiązań międzynarodowych Azerbejdżanu, przeanalizowaniu danych statystycznych ETPCz, wyjaśnieniu kwestii narodowości ściganego i porównawczej weryfikacji danych uzyskanych z Amnesty International.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w sentencji.